KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Marca — Rok 1847. Czwartek. № 61. Jutro, SS. Fryderyk i Teofil B.

Co Piątek przez ciąg Wielkiego Postu o godz: 9tej z rana, w Kościele Panien *Wizytek*, odprawianą iest staraniem Bractwa miejscowego, solenna Wotywa, na którą toż Bractwo pobożnych zaprasza.

Ogłoszono Postanowienie N. PANA wydane 10go z. m. »Uchyla się niniejszem artykuł 8my Ukazu z d. 25 Kwiet: (7 Maja) 1822 r., zamieszczonego w tomie VII. Dziennika Praw, zabraniaiący Starozakonnym stawiać domy drewniane w miastach Gubernjalnych, Powiatowych i innych znaczniejszych. Wolno będzie odtąd tymże Starozakonnym budować domy drewniane w tych miastach, gdzie im służy prawo zamieszkiwania, w tych częściach rzeczonych miast, gdzie budowanie podobnych domów dozwolonem iest lub będzie mieszkańcom innych wyznań."

N. PAN najłaskawiej zatwierdzić raczył stopnie kollegjalnych Sekretarzy, studentom St.-Petersburg: Uniwersytetu, tymczasowie przeznaczonym do Komitetu dla rewizji i ułożenia praw dla Królestwa Polskiego wyznaczonego: Fabiszowi *Polaskiemu*, *Prokopowiczowi* i *Proniewiczowi*, ze starszeństwem od dnia wejścia ich do służby.

Doszła tu urzędowa wiadomość, że ś.p. *Grzybowski* Naczelnik Powiatu Zamojskiego, w dniu 19tym z. m. zszedł z tego świata po krótkiej słabości.

Wojciech *Troianowski*, Reient Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej, wczoraj zszedł z tego świata w 67 roku życia. Pozostała Żona z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok iutro o godz: 4tej po południu z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Gasper *Markowski*, Obywatel, przeżywszy lat 81, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostałe Dzieci zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na exportację zwłok iutro o godz: 3ej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów na smętarz Powązkowski.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Titow* Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. CESARZA i KRÓLA przy Porcie *Ottomańskiej*, przybył do *Warszawy* z *Petersburga*, i udaie się za granicę.

Bal dany na korzyść domu *Starców Parafji Ewanielickiej*, dnia 6go Lutego r. b. w lokalu Nowej Resursy, przyniósł czystego dochodu po potrąceniu wszelkich wydatków, zł. 3,984 gr. 25.

Nra 23 i 24 Tygodnika muzycznego p. t. *Lutnia*, za miesiąc Luty, oraz 25ty czyli 1szy za Marzec, wyszły z druku i zawieraią: *Seelen-Spiegel Walcer Labitzkiego*, grywane w obu Resursach, na Maskaradach i w Teatrze Rozmaitości, i wyiątki z opery p. t. *Die vier Haymenskinder*, muzyka W. *Balfe*. Prenumeratę miesięczną po zł. 3, przyjmuią Składy muzyczne Ig: Klukowskiego, Sennewalda i Spiessa et Comp:; na Urzędach i Stacjach pocztowych po zł. 10 kwartalnie. Nra poiedyncze po zł. 1 przedaią się.

Użycie *eteru siarkowego* dla uśpienia przy większych i mniejszych operacjach, a to w celu umniejszenia bolu, ciągle obszerniejsze znajduie zastosowanie. Już nawet Damy nie wahaią się oddychać tym płynem lotnym, gdy idzie o wyrwanie zęba. Pierwsza z Dam która na to odważyła się w *Paryżu*, była Baronowa *Rotszyld*. Operacja udała się dobrze. Za iej przykładem poszło wiele innych. Wszakże koniecznie potrzebnem iest, aby przy tej operacji znajdował się Lekarz. I u nas znany Dentysta *Lebrecht*, iak wiadomo, użył z pomyślnym skutkiem odurzenia eterowego przy wyięciu zęba 19-letniej osobie.

W Nrze 9 *Tygodnika* Rol:-Tech:, między innemi znajduie się: Najpewniejsze środki zabezpieczenia iagniąt przeciw kołowatości. Nowy sposób leczenia kulawki, czyli zarazy racic owiec.

Słowiki chowane w mieszkaniach, z daleka czuiąc zbliżanie się pięknej pory wiosennej, nabieraią iuż ochoty do śpiewania. Te odgłosy drobnego stworzenia, rozlegaiące się tylko po iedwabistej łąk zieleni, wśród gaiów świeżością wiosny tchnących, w mieście wydobywaiąc się przez lufcik na chwilę tylko w godzinie południowej otwarty, padaią iak perły, na bruk zmrożony i nikną wśród gwaru i łoskotu ulicznego.

Zaonegdaj *Kisielewska* Marjanna, żona stróża przy ulicy Niecałej zamieszkała, wydobywaiąc z pieca garnek wrzącej wody, przez nieostrożność wylała takową na kolebkę, i będącego w niej syna swego, rok i pół maiącego, tak mocno oparzyła, iż tenże życie zakończył. (G. P.)

Jakiś wesoły Jegomość idąc przez ulicę *Piwną*, spotrzegł: że porządnie ubranej kobiecie wypadła z pod salopy ćwiartka cielęciny; czemprędzej podniósł zgubę, a niechcąc ową Panię zawstydzić, rzekł do niej dowcipnie: »Niech Pani raczy odebrać swoią hiszpańską gitarę, która wysunęła się iej z pod salopy." Kobieta bynajmniej nie zmięszana, odpowiedziała: »Bardzo Panu dziękuię za iego grzeczność, gdyż mam w domu pięciu małych wirtuozów, oni dziś na tej gitarze grać będą, a ponieważ Pan, iak widzę, iesteś amatorem muzyki, więc na koncert zapraszam."

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa przy ulicy Miodowej № 496, wyszedł poszyt 12ty dzieła Eugenjusza Sue: *Marcin Podrzutek*; prenumerata w kraiu wynosi zł. 4, za granicami zł. 6; życzący sobie tego dzieła razem z dziełkiem przez tegoż Autora ieszcze w r. 1838 w 3ch tomikach wydanem, p. t. *Komandor Maltański*, zapłaci zł. 13 1/3.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Młodej Wdowie*, przywołana JPani *Halpert*.

Kościół w Parafji *Zadroże* w Powiecie Olkuskim, będzie wyrestaurowanym, a przy nim wybudowaną dzwonnica. Anszlag tych robot wykazuie Rsr. 1279 kop. 82. — Przedsięwziętą być ma reparacja Kościoła, wystawienie dzwonnicy, i ogrodzenie smętarzu kościelnego we wsi *Trembkach* Pow: Gostyńskim, na co anszlag summę Rsr. 2,708 k. 37 3/4 wynosi.

Z Petersburga. — W Sobotę, 8go Lutego, przyjmowali Komunję ś., w małej Cerkwi pałacu zimowego, JJ. C. W.: Cesarzewicz Następca Tronu i Cesarzewna. Jednocześnie, Cesarzewicz Następca Tronu podniósł do Komunji ś. JJ. CC. WW. Wielkich Xiążąt Mikołaja i Alexandra Alexandrowiczów i Wielką Xżniczkę Alexandrę Alexandrównę.— W miasteczku *Markowie* Gub: Jarosławskiej urządzono teraz kosztem rządu, Szpital dla włościan dóbr koronnych. Gmach tego zakładu, którego wybudowanie kosztowało zł. 66,666 gr. 20, wzniesiony został z funduszu udzielonego w tym celu przez *Kuznecowa* włościanina z Markowa, i przez P. A. *Korzinkina* kupca Moskiewskiego, rodem z tegoż miasteczka.— Towarzystwo opieki więźniów w *Petersburgu*, miało dochodu w trzecim tercyale r. z., Rsr. 2,500. Z tych użyto Rsr. 2,202 k. 51 1/2 na wykupienie 35 więźniów; zatrzymanych za długi Rsr. 4,909 k. 1 1/2 wynoszące; wierzyciele darowali resztę. — Według sprawozdania JW. Jenerała-Adjutanta Hr. *Orłowa*, Prezesa Towarzystwa Akcyonaryuszów drogi żelaznej *Carsko-sielskiej*, na drodze tej w ciągu r. 1846, przeiechało osób w ogóle 713,192. W ciągu tego roku nie wydarzył się ani ieden przypadek. — J.C.W. Xżę Piotr Oldenburgski, doniósł Rządz: Senatowi, że otworzona, na mocy Ukazu J. C. Mości, z d. 16go Lutego 1839 roku, w tutejszej stolicy Wyższa Pensja Handlowa, przeszła z Najwyższego rozkazu pod główny iego zarząd.

W okolicach pogranicznych *Kirgizów* i *Syberji*, w końcu Października r. z. dały się kilkakrotnie uczuć trzęsienia ziemi.

Anglja.— Dwór 27go z. m. miał wyiechać na wyspę *Uajt.* — Z Ameryki donoszą, że Jenerał *Taylor* 4go Stycz: zgromadził korpus 5000 wojska pod *Witoryą*, zkąd w końcu miesiąca chciał ruszyć do *Werakruz.* W *Mexyku* trwało zamieszanie.

Belgja. — Pod-Inżynier *Eszen* chce dowieść, że Doktor *van Hecke* przywłaszczył sobie iego wynalazek celem ulepszenia żeglugi balonem.— W ciągu 3ch dni aresztowano w *Bruxelli* 200 żebraków.

Francja.— Królestwo Belgiccy 22go z. m. przybyli na dwa tygodnie do *Paryża.* — Infant *Don Henryk* przybył parostatkiem do *Tulonu;* statek ten tak śpiesznie musiał z Hiszpanji odpłynąć, iż nie miał czasu zabrać z sobą świadectw zdrowia. Telegrafem dano rozkaz władzom w *Tulonie*, aby przyjmowały Infanta z wszelkiemi należnemi honorami. — Minister handlu przedstawił Izbie Deputowanych wniosek reguluiący pracę dzieci w fabrykach. Przed lat 10 żadne dziecko nie ma być przyjmowane do fabryk; do lat 12 ma pobierać nauki, a przed 16 rokiem nie może być dłużej zatrudnione codzień iak przez 12 godzin (licząc w to i godziny odpoczynku) w ciągu doby.— W ciągu ostatnich 5 miesięcy, fabrykacja cukru z buraków we Francji pomnożyła się o 30 procent, chociaż liczba fabryk zmniejszyła się o 9. — *Fosze* zaproponował w biurach Izby Deputowanych, aby Bank francuzki wydawał bilety po 100 i 125 fr.. — Marszałek *Bjużo* został wezwany, aby przybył na posiedzenia Izby Deputowanych; wątpią iednak, czy przybędzie, ponieważ iest uprzedzony, że iego plany względem kolonizacji Algierji nie zostaną przyięte. — Prezes Izby Deputowanych P. *Soze* wyiechał do *Lugdunu.* — Dziennik *sporów* mniema, że w Mexyku prędzej czy później przywrócony zostanie Rząd monarchiczny. — Nowy Teatr w *Paryżu* nazwiskiem *Historyczny*, 20go z. m. został otworzony dziełem *Dumasa.* Widowisko trwało od 7ej do 3ej. — Wdowa *Hahnemana* została pozwaną przed Sąd Policji poprawczej, za praktykowanie w medycynie bez pozwolenia.

Hiszpanja. — Królowa *Krystyna* 12go z. m. wróciła do *Madrytu*, gdzie niebawem miała długą naradę z Posłem francuz: i Panem *Mon;* tegoż dnia głoszono o nowem przesileniu ministerjalem. W samej rzeczy nowy Minister wojny Jenerał *Pawja*, wziął dymisję; domagał się bowiem, aby nawet Król w stopniu Feldmarszałka zostawał pod rozkazami Ministra wojny. Jenerał *Oraa* z stronnictwa umiarkowanego otrzymał to Ministerstwo, a P. *Olivan* Ministerstwo marynarki. — 22go z. m. nagle umarł *Palafox* Xiążę *Saragosy.*

Niemcy. — W *Darmsztadzie* istnieie stowarzyszenie muzyczne, które dnia 27go Stycz: r. b. obchodziło uroczyście rocznicę urodzin *Mozarta*, i dało w tym dniu wielki koncert, na którym oprócz introdukcyjnego chóru komp: *Markulla*, wykonano same dzieła wielkiego Mozarta.— 20go z. m. oderwała się część góry, na której leży miasto *Montjoie* (Mążua); zabu-

dowanie fabryczne i dom ieden, zburzone zostały do szczętu; szczęściem nikt nie postradał życia. Massy kamieni spadły do rzeki *Roer* i na chwilę iej bieg zatamowały; rychło iednak przełamała sobie koryto. — 20go i 21go z. m. z powodu zatamowania się lodu na *Dunaiu*, powódź okropna nawiedziła *Presburg*; Publiczność uciekła z teatru śpiesznie, bo woda zaczęła przybierać; szczęściem kra ruszyła, a woda również prędko opadła.

Włochy. — Wydany Edykt w *Rzymie* 13go z. m. zajmuie publiczną uwagę. Jlny Wikarjusz Kardynał *Patrizzi*, mówi w dekrecie tym, że Ojciec Sty pragnął odświeżyć dawną ścisłą normę zachowywania postu 40-dniowego, wszelako ze względu na trwaiącą ciągle nadzwyczajną drożyznę, nie tylko dawniejsze indulty potwierdza, ale nawet ie rozszerza. Teraz dozwolił zakonnikom i zakonnicom, których szczególne nie obowiązuią śluby, używać pokarmów mięsnych w ciągu całego postu 40-dniowego, wyiąwszy tylko sześć dni: Środę Popielcową, wilję Sgo Józefa, wilję Zwiastowania P. MARJI, i ostatnie trzy dni wielkiego tygodnia, w które ścisły post zachowywać należy. »Napominamy (mówi dalej Kardynał *Patrizzi*) wszystkich w Panu, aby w ciągu tego czasu zaniechali hucznych zabaw, muzyki i tańców; przezto daliby bawiącym w naszem mieście cudzoziemcom powód do podziwu i zgorszenia. Spodziewamy się, że w tym roku święty post wielki, oraz prawo i przepisy poszczenia w oznaczonych dniach, ściślej iak zwykle będą zachowywane."

Rozmaitości. — Kradzież osobliwszą popełniono w *Wiedniu*. Młody i bogato ubrany mężczyzna, naiął sobie u zacnej familji pokoik, zapłacił komorne z góry za miesiąc, i oświadczył największe zadowolenie, że przy tak uczciwej familji mógł pomieścić się i że nie będzie lękał się o swoie rzeczy, gdyż często musi z Wiednia wyieżdżać. Udawał bogatego, i starał się swoim gospodarstwu we wszystkiem przypodobać, tak, że go bardzo polubili. Po nieiakim czasie wyiechał, i prosił, aby dobrze uważano na iego rzeczy. Przybywszy z podróży, zdawał się być słabym, i cały dzień w łóżku leżał; nazaiutrz ieszcze był słabym; około południa, zaiechał bogaty powóz, i wysiadła z niego iakaś Dama, która go odwiedziła, i dosyć długo u niego była, potem odiechała. Wieczorem prosił słaby, aby Gospodyni do niego przyszła; skarżył się przed nią, że iest coraz słabszym, i żałował bardzo, że nie może pójść do teatru, chociaż, aby Pannę *Lind* usłyszeć; dla siebie i dla owej Damy kupił lożę, a przedaćby iej nie życzył sobie, gdyż owa Dama bez niego nie pójdzie do teatru; a zatem prosi Gospodyni, żeby bilety wzięła, i z mężem poszła usłyszeć sławną Śpiewaczkę. Gospodyni przyięła bilety z wdzięcznością, i poszli do teatru. Gdy oddalili się, prosił służącej, która sama z nim została, że iest bardzo słabym, żeby chciała pójść po Doktora; ale wymienił iego nazwisko, a który mieszkał na końcu miasta, dodaiąc, że do żadnego innego nie ma zaufania, i przyrzekł służącę za to wynagrodzić. Poszła więc, a gdy za godzinę wróciła, iuż było w iego stancji pusto, ale i gospodarskie skrzynie poodbiiane, i znaczna summa z kantorku zabrana. Natychmiast zarządzonem zostało gorliwe śledztwo, i okradziona, w Presburgu, gdzie go śledztwo wskazywało, poznała w przechodzącym elegancie, swego kochanego lokatora. Zaraz go przyaresztowano, i teraz istotnie iest w boleiącem zdrowiu, i na porządnej kuracji mu zbywać nie będzie. — W Państwie *Wirginji* nie iest teraz moda, ażeby Wdowy długo po swoich Mężach żałobę odbywały. Pewny Duchowny ztamtąd pisał do iednego z swoich przyiaciół: »Wczoraj po południu miałem mowę pogrzebową przy ciele męża, a nazaiutrz o tejże porze dawałem ślub pozostałej wdowie z innym mężczyzną." — Pewien Anglik chcąc oryginalnym sposobem życie sobie odebrać, wyrąbał on na stawie w swoim ogrodzie dziurę w lodzie tak małą, że nią ledwie przepchnął się, i przez nią wlazł pod lód z głową i utopił się. — Wyrachowano, że z *Londynu* do *Chin* można zaiechać najwięcej w 45 dniach, a koszt wynosić będzie 7200 złp. — *Cień* człowieka ma wiele podobieństwa z człowiekiem, ale stara się nie robić tak iak człowiek, naprzykład: Człowiek zaczynaiąc życie iest małym, potem rośnie a na starość znów kurczy się; *cień* zaś iest rano długim, w południe kurczy się, a na wieczór znów iest długim. Stara się on zawsze przeciwnie robić iak my, ale za to po swoiej wielkości wie która godzina; idąc to posuwa się po ścianie, to znów posuwa się po ziemi, to znów przełamie się iak *Winkelmas*, biegnie po gęszczach, po błotach, choć my zawsze lepszą wybieramy drogę i niepowala sobie butów, nie szturknie się nigdy o kamienie, nieutonie w żadnej wodzie. Kiedy się cień z cieniem zdybią to się tylko trochę oczernią, a ludzie właśnie przeciwnie, bo czernią się za oczami. — Czasem człowiek rozumny takich dopuszcza się głupstw przy pieniądzach, ile głupiec może zebrać pieniędzy z głupstw swoich. — *Niezawodna prawda.* Dwóch znaiomych szło rozmawiaiąc przez ulicę, i stanęli przed iednym domem; ieden z nich rzeknie do drugiego: »Zaczekaj tu momencik, ia tylko w tym domu dam godzinę lekcji. — W *Londynie* ma być przedstawianą nowa komedja pod tytułem: *Dwa tuziny figlów.* — *Janie!* co tam robisz? Pomagam *Piotrowi*. A *Piotr* co robi? Nic nie robi.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bratkowski Kaietan Oby: z Łukowa; Bogdanowicz Piotr Oby: z Rossji; Czarnowski Teod: Oby: z Secemina; Dębiński Szymon Oby: z Kalisza; Dzwonkowski Marc: Oby: z Radomia; Elbrandt Wojc: Oby: z Płocka; Jakacki Fran: Ob: z Susków; Komar Alex: b. Kap: z Paryża; Polkowski Wojc: Oby: z Łacbów; Plath Kar: Oby: z Suwałk; Schwartz Fran: Kup: z Marjenwerder; Ustrzycki Fran: Oby: z Zytomierza. (G. P.)

DONIESIENIA.

W Ogrodzie Dzieciątka JEZUS, dostanie świeżych **SZPARAGÓW**, za cenę umiarkowaną.

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER
w Warszawie na Solcu pod Nr 2913.

KASZA PERŁOWA i JĘCZMIENNA, bez odoru i sucha, z świeżego Jęczmienia wyrabiana, znajduie się we wszystkich gatunkach znowu przysposobiona i sprzedaie się:

Najdrobniejsza perłowa		Nr 1	funtów 5	Złp. 5	gr. —	
ditto	ditto	Nr 2	» 5	» 4	gr. 5	
Drobna	ditto	Nr 3	» 5	» 3	gr. 10	
ditto	ditto	Nr 4	» 5	» 2	gr. 20	
Grubsza	ditto	Nr 5	» 5	» 2	gr. 5	
ditto	ditto	Nr 6	» 5	» 1	gr. 25	
ditto	ditto	Nr 7	» 5	» 1	gr. 20	
Kasza jęczmienna zwyczajna			» 5	» 1	gr. 5	

W składach sprzedaży: 1) na Solcu pod Nr 2913.
2) przy ul: Trębackiej pod Nr 638.
3) na Nowem Mieście pod Nr 340.
4) przy ul: Francisz: pod Nr 1800.
5) za Żelazną Bramą pod Nr 956.

Ostatnie trzy Składy, cząstkową sprzedaż w najmniejszych ilościach dopełniaią. — Dyrektor Zakładów, *Laessig.*



Do głównego składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senators: w domu Boka Nr 477, nadszedł transport **KAWJORU** najwyborniejszego świeżego Astrachańsk: zupełnie mało-solonego; oraz ŁOSOSIA wędzonego.
A. Kucharkin.

ZAKŁADY PIOTRA STENKELLER
w Warszawie na Solcu pod Nr 2913.

GARBNIK CZYSTO i MIAŁKO, z najlepszej czyszczonej KORY DĘBOWEJ MIELONY, znajduie się ciągle w zapasie, i sprzedaie się centnar po zł. 5. — DOSTAWA **KORY** DĘBOWEJ, skrobanej lub nie skrobanej, w iakiej bądź ilości, przy nadchodzącym darciu kory, może być skontraktowaną na potrzebę tutejszych Zakładów, po dobrych i stałych cenach.
Dyrektor Zakładów, *Laessig.*

Nr 10,544 ⅓ część LOSU do 2ej klassy 69 Loterji, mylnie wydana; naprzypadek wygranej, tylko właściciel w Kontroli zapisany, może mieć prawo.

OSADA pod Nr 7, maiąca gruntu ornego włók dwie i łąki dostateczne, na Kolonji Gałachy, w Ekonomji Zakroczym, między Twierdzą Nowo-Georgiewską a Zakroczymem położona, iest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na miejscu u Alexandra Liberackiego.

W Handlu Win i Korzeni Teodora Tock przy ul: Podwal, złożono do sprzedania znaczną partję NASIENIA Koniczyny czerwonej, w najlepszym gatunku; gdzie również można powziąść informcecję o partji przeszło 200 korcy zdrowych KARTOFLI.



Nowy wynalazek ŚLEDZI, zwane Łososiowe, kopa po zł. 24, powszechnie używaią ich przy różnych napoiach, których dostać można w handlu moim przy uli: Zimnej Nr 957; w Starem Mieście Nr 71; przy ul: Nowy-świat Nr 1290; oraz przy ulicy Targowej Nr 961; gdzie również SIELAW Augustowskich świeżych dostać można.



W Stajniach Banku, iest do sprzedania KOŃ siwy, lat 5 maiący, dobrze uieżdżony; można go widzieć każdego dnia do godziny 12 z rana, u Stangreta Macieja.

Przybyły z Pruss A**GRONOM**, który znacznemi Dobrami za granicą zarządzał, życzy wejść w obowiązki RZĄDCY DÓBR. Dowody kwalifikacyjne i bliższą wiadomość, osiągnąć i przejrzeć można w domu Handlowym J. G. *Schaefer* et *Comp:*, w Kantorze Browaru Porteru i Piwa Bawarskiego, przy ulicy Krochmalnej.

MIESZKANIE z dwóch iedno do wyboru, dla Fabrykanta lub na Mieszkanie, zdrowe i dogodne, z dwóch Pokoi, Alkierza, Kuchni, Piwnicy, Drwalni, Góry, może być i Stajenka na krowy, do wynaięcia od Wielkiej nocy przy ulicy Żelaznej róg Krochmalnej Nr 1141 lit: A.



Do Składu Win i Korzeni Stanisł: *Rozmanith*, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1315, nadeszła znaczna partja SARDINI w Oliwie, z Domu *Rondenet* et *Comp:*, z *Nantes*, Dostarczycieli Dworów Ich KK. WW. Xiężnej *Orleańskiej* i Xięcia *Joinville* (Zuęwil), które sprzedaią się po cenie najmiarkowańszej; biorącym zaś w partjach, odstępuie się rabat. Oraz nadeszły ŚLIWKI Francuzkie PRUNES IMPERIALES, w pudełkach blaszanych; BRYNDZA świeża Węgierska; stara ŚLIWOWICA SIRMYJSKA i ŚLEDZIE Holenderskie w całych i pół Achtelkach.



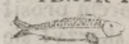
Potrzebna iest DOROŻKA Steinkelerką zwana, choćby nawet używana, lecz w dobrym stanie będąca. Wiadomość powziąść można w pałacu Paca zwanym przy ulicy Miodowej Nro 493, w Handlu Wiktuałów.

Osoba uzdatniona na GOSPODYNIĘ, lub Zarządu Domowem Gospodarstwem, życzy wejść w obowiązki tu lub na prowincji; o ktorej można powziąść bliższą wiadomość w gmachu Najwyższej Izby Obrach:, u Woźnego Pietraszkiewicza.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 1.

TEATR WIELKI. JP. *Matuszyński* ciężko zasłabł; przeto Opera *Stradella* dziś daną być nie może; dane będą: 36ty raz *Wendeta*, i 59ty raz Balet *Dwaj Złodzieie.*

TEATR ROZM:. Jutro, 20ty raz *Jowjalski.*



Jutro **SZCZUPAK** po holendersku, na oliwie lub-też na maśle, w Handlu Win i Korzeni A. *Śniatyńskiego*, przy uli: Miodowej, w pałacu Kochanowskiego.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Stokfisz duszony, Sandacz po radziwił:, Szczupak z sosem, Karp sadzony, Lin z rustu, Okoń i Karaś z kluskami, Kotlety rybne, Zupa rybna i Barszcz, Pierogi gryczane, Mazdrzyki. — Obiady: mięsny iak zwykle, i cały postny z 5ciu dań zł. 3.

Jutro w Handlu *Ridla* przy ul: Nowo-Senat:, STOKFISZ.